Anglja nie pożyczy Europie pieniędzy z wyjątkiem Polski i Austrji.

STAN POGODY.
Piątek — Zmienna pogoda, pochmurno.

NOWY ŚWIAT

"Nowy Swiat" jest pismem, poświęconem sprawom społeczno - politycznym i ekonomicznym polskim na wychodźtwie.

Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of October 6, 1917, on file at the Post Office of New York.—By order of the President, A. S. BURLESON, Postmaster General.

Rok (Vol.) XXIII. No. 43 New York, N. Y., Piątek, dnia 13-go Lutego, (Friday, February 13th) 1920. Pojedynczy numer 2ct.

ZJAZD ANTY-BOLSZEWICKI W WARSZAWIE.

WARSZAWA, w styczniu (poczta). — Wczoraj po uroczystem nabożeństwie, odprawionem przez biskupa Dubowskiego, w kościele OO. Kapucynów przy ulicy Miodowej w salach Rady miejskiej rozpoczęły się obrady trzydniowego zjazdu pod hasłem "zabezpieczenia społeczeństwa polskiego od bolszewizmu.

Na zjazd przybyło około 300 osób, przyczem wskutek utrudnionych warunków kolejowych, przeważają między nimi przedstawiciele instytucji i sfer warszawskich.

Po krótkiem zagajeniu ks. prałata Około-Kułaka, powołano przez aklamację na przewodniczącego zjazdu p. W. Wasilewskiego (prezesa K. O. K.) oraz na asesorów: St. Staniszewskiego, J. Zaglenicznego, ks. arcyb. Teodorowicza, ks. prałata Około-Kułaka. T. Michalskiego, gen. Michaelisa, M. Obiezierskiego, ks. R. Czetwertyńca, posła Marylskiego, posła Dymowskiego, posła Głąbińskiego, p. Drzewieckiego, p. Balińskiego, p. Marjańskiego, M. Krukowskiego, p. Jurzyka, ks. Gogolewskiego.

Nuncjusz papieski, ks. Ratti przysłał swoje błogosławieństwo pracom zjazdu.

Zebranie jednogłośnie uchwaliło przedstawić Naczelnikowi Państwa, Marszałkowi Sejmu i prezydentowi ministrów rezolucję, w których zjazd wskazuje na niebezpieczeństwa, jakiemi komunizm zagraża Polsce i domaga się energicznej walki i silnego rządu dla przeciwdziałania tym wrogim zakusom.

Na wniosek posła ks. Lutosławskiego, uchwalono jednogłośnie rezolucję, która złożoną będzie na ręce nuncjusza papieskiego, a w której zaznaczono, **„że tylko Polska stojąca u stóp Ojca św., oparta o katolicyzm,** zwycięsko walczyć może z bolszewizmem".

Po wyznaczeniu przewodniczących poszczególnych komisji p. Mutermilch — naukowa, p. Bychowiec — socjologiczna, p. M. Obiezierski — polityczna, p. Pawłowicz—oświatowa, p. Buyno Arctowa — ekonomiczna, pani Grocholska — wojskowa, poranne posiedzenie zostało zamknięte.

Po południu rozpoczęły się prace w komisjach, na których nad poszczególnemi referatami rozwinęła się obszerna dyskusja.

Zapomnieli o słowach wielkiego poety Mickiewicza — **"Polsko, zgubiła twa leży w Rzymie".**

UROCZYSTOŚCI Z OPOWODU OBJĘCIA TORUNIA. HOŁD KOPERNIKOWI.

WARSZAWA, 7 lutego.— Z inicjatywy Prezydjum Rady i Magistratu miasta st. Warszawy, Rada Miejska postanowiła, aby dla zamanifestowani uroczystej chwili objęcia przez władze Rzeczypospolitej ziem byłego zaboru pruskiego, przyznanych Polsce przez traktat Wersalski, i wkroczenia wojsk polskich do Torunia, udekorować dzisiaj pomnik wielkiego męża nauki polskiej, Mikołaja Kopernika, którego Niemcy wraz z Toruniem zaanektować chcieli. Prezydja Rady Miejskiej i Magistratu złożą dziś o godzinie 12 w południe u stóp pomnika wieniec.

Radni miejscy, Stowarzyszenia, — Związki, oraz młodzież, proszeni są o wzięcie udziału w tej uroczystości.

FIRMY WIEDEŃSKIE BANKRUTUJĄ JEDNA ZA DRUGĄ.

WIEDEŃ, 12 lutego. — W ciągu ostatniego miesiąca, trzy wielkie firmy kupieckie ogłosiły tu bankructwo. W poniedziałek ogłosiła bankructwo jedna z firm posiadająca 450 akcjonarjuszy, przeważnie szlachty i kleru, którzy stracili 40 miljonów koron. W trzech wypadkach publiczność straciła 100 miljonów koron.

KOMISJA MIĘDZYALJANCKA PRZYBYŁA DO OPOLA NA GÓRNYM SLĄSKU.

OPOLE, 11 lutego. — Dzisiaj rano przybyła tu komisja aljancka, składająca się z generała Leranda, szefa sztabu marszałka Petain'a; generała Demarinas i pułkownika Percival. Natychmiast po przybyciu objęła ona kontrolę nad rządem Górnego Sląska. Demonstracji wrogich nie było. — Delegacja polska przywitała gości na stacji kolejowej. — Prezydent tej prowincji przyrzekł być lojalnym wobec komisji.

STARCIE CZECHÓW Z POLAKAMI W CIESZYŃSKIEM.

LONDYN, 12 lutego. — Donoszą tu z Moskwy, że w niedzielę przyszło do demonstracji polskiej w Orłowej. — Władze czeskie interwenjowały. Rezultatem starcia było kilkunastu zabitych i rannych.

ANGLJA ODMAWIA KREDYTU ZAGRANICY.

WYJĄTEK STANOWI POLSKA I AUSTRJA.

LONDYN, 12 lutego. — Angielski kanclerz skarbu, lord Chamberlain, oświadczył dzisiaj, że rząd angielski gotów jest wziąć udział w międzynarodowej konferencji finansowej o ile zaproszenie nań wyjdzie od którego z państw neutralnych, lub z Ligi Narodów. Oświadczenie to, jest odpowiedzią na memorjał angielskich bankierów, żądający międzynarodowej akcji finansowej. Kanclerz skarbu podkreślił, iż rząd chce być dobrze zrozumiany, że żadnego planu nie poprze, któryby zobowiązywał Anglję do dalszych wydatków w Ameryce. Minister ten, poświadcza memorjał bankierów, w którym przedstawiony został obraz ciężkiego położenia gospodarczego, jako prawdziwy. Wielkie znaczenie w tej kwestji ma stanowisko Ameryki i jeżeli ta udziału w tej konferencji nie weźmie, to znaczenie jej obniży się bardzo. Rząd angielski nie opuści jednak żadnej sposobności, dążącej do polepszenia. Gabinet stoi, według słów Chamberlain'a na tym stanowisku, iż do niczego nie doprowadzi w obecnej sytuacji ani pożyczka wewnętrzna, ani też zewnętrzna. To jest zasadniczy punkt rządowej polityki, by pożyczki zawiesić i odtąd inne kraje od Anglji pożyczki nie otrzymają.

Rząd uważa jednak za konieczność wziąć udział w odbudowie Europy — mówi Chamberlain — i gotów jest do uczynienia wyjątków: pożyczki bezpośrednie rządu, drugiemu rządowi będą dopuszczone.

Rządy: Ameryki, Kanady, Francji i pewne państwa wraz z tymi, które nie brały udziału w wojnie, zapewne udzielą rządowych kredytów Polsce i Austrji na zakup środków żywności i surowców w takiej ilości, by państwa te były w stanie zwalczyć u siebie klęskę głodową i by życie gospodarcze w ruch wprawiły.

STRAJK W DOKACH HOLENDERSKICH PRZYBIERA CHARAKTER REWOLUCJI.

HAGA, 12 lutego. — Strajk robotników portowych w dokach holenderskich sparaliżował cały ruch towarowy w kraju i zagranicą; ruch strajkowy zaczyna przybierać rewolucyjny charakter o bolszewickiem podłożu.

Dzienniki komunistyczne, socjalistyczne i przewódcy holenderskich związków zawodowych, dowodzą otwarcie, iż nadeszła pora, by zrealizować rewolucję, która chybiła celu w listopadzie 1918 roku.

W Amsterdamie i Rotterdamie nagromadziły się olbrzymie masy różnych towarów, jakich nie nagromadzono tu nawet w ciągu 6 przedwojennych miesięcy.

MADRYT, 12 lutego. — Rząd hiszpański został powiadomiony, że Federacja służby kolejowej uchwaliła wyjść 1-go marca na strajk; główne żądania kolejarzy streszczają się w podwyżkach płacy i polepszaniu stosunków dla pracowników służby ruchu i warsztatów.

MILAN, 12 lutego. — 200,000 robotników, zatrudnionych w fabrykach chemicznych i 60,000 robotników pracujących przy aptekarskich materjałach, wystąpiło we Włoszech na strajk. We Florencji wyszli na strajk robotnicy wyrobów szklarskich.

LONDYN, 12 lutego. — W Bułgarji wybuchł strajk generalny, który zatrzymał całe życie przemysłowe i gospodarcze w całym kraju.

DANJA WYGRAŁA PLEBISCYT W SZLEZWIKU PÓLNOCNYM.

ZA DANJĄ ODDANO 72,733 GŁOSY ZA NIEMCAMI 24,793.

KOPENHAGA, 12 lutego. — Ostatnie komunikaty z przebiegu plebiscytu w północnym Szlezwiku, wykazały zwycięstwo duńskich elementów, Za Danją oddano 72,733 głosów, a za Niemcami 24,793. Wsie rozstrzygnęły o zwycięstwie, oddając większość głosów za Danją.

ŻOŁNIERZE B. ODDZIAŁÓW GOLTZA UPRAWIAJĄ RABUNEK W NIEMCZECH.

WIEDEŃ, 8 lutego. — Dzienniki niemieckie, jak donoszą z Berlina do pism wiedeńskich, przepełnione są skargami na żołnierzy dawnych oddziałów niemieckich z krajów bałtyckich. Można sobie wyobrazić czego się ta dzicz dopuszczała na terytorjum obcem, skoro u siebie w domu zachowuje się jak ostatniego rzędu bandyci. Po miastach, w których ich rozkwaterowano, żołdacy włóczą się uzbrojeni od stóp do głowy, ciągnąc za sobz dziewki przywiezione z krajów nadbałtyckich i jak się wyrażają dzienniki niemieckie, rozmaite zaraźliwe choroby.

Po restauracjach z rewolwerami w ręku zasiadają przy stołach, ozdobionych pruskimi cesarskimi sztandarami i śpiewają "Heil Dir im Siegeskranz". Ludność narażona jest ciągle na grubjaństwa z ich strony, pobicia i napady. Żołdacy rekwirują na własną rękę towary, żywność i bydło z pobliskich wsi — a w miastach portowych urządzają przed okrętami koalicyjnemi pod dowództwem oficerów prowokujące demonstracje, śpiewając obelżywe piosenki o koalicji i o członkach obecnego rządu. Dziennikom, które się poważyły zamieścić przeciw nim notatki, grożą rozbiciem lokalu i zastrzeleniem redaktorów, a pod tą groźbą wymuszają nieprawdziwe zaprzeczenia.

NARODOWCY TURECCY ZWYCIĘŻAJĄ.

USUNĘLI TRZECH REAKCYJNYCH MINISTRÓW.

KONSTANTYNOPOL, 12 lutego.— W parlamencie tureckim, narodowcy odnieśli zwycięstwo nad starym rządem sułtańskim, zmusili oni do ustąpienia trzech reakcyjnych ministrów, przed uchwaleniem wotum zaufania dla rządu.

AKCJA W KIERUNKU ZAPROWADZENIA BEZPOSREDNIEJ WYMIANY TOWARÓW.

HAGA, 12 lutego. — "Nieuve Courant" donosi, że bank holenderski, wraz z innemi instytucjami finansowymi w Amsterdamie organizują giełdę wymienną towarów, by o ile możności usunąć obrót pieniężny. Towary mają być drogą bezpośrednią wymieniane, by w ten sposób dopomódz Europie do gospodarczo-finansowego odbudowania się.

WIADOMOSC O ROKOWANIACH CZESKO-POLSKICH W SPRAWIE CIESZYNA, ZMYSLONA.

WARSZAWA, 6 lutego. — "Morgen Zeitung" z dnia 5 lutego doniosła, jakoby między koalicją a rządami praskim i warszawskim, toczyły się rokowania, zmierzające do przyznania Sląska Cieszyńskiego państwu czecho-słowackiemu. Wydział prasowy ministerjum spraw zagranicznych komunikuje, że wiadomość ta jest od początku do końca zmyślona.

NOWA HISTORJA O ZGONIE ADMIRAŁA KOŁCZAKA.

LONDYN, 12 lutego. — Do "Herald'a" donoszą z Kopenhagi, iż admirał Kołczak został stracony w Irkucku przez swoich własnych żołnierzy, by przeszkodzić oswobodzeniu tegoż przez białe gwardje, które posunęły się z tym samym zamiarem na Irkuck. Rząd sowiecki w Moskwie wysłał do Irkucka depeszę, by oszczędzono jego życie, lecz depesza ta przyszła zapóźno. — Kołczak został rozstrzelany.

BOLSZEWICY ZA AZOWSKIEM MORZEM.

OKRĘTY WOJENNE ALJANCKIE ZMUSZONE ZOSTAŁY OPUSCIĆ PRZYSTAŃ W ODESIE.

LONDYN, 12 lutego. — Biuro wojenne ogłasza, iż wojska bolszewickie przedostały się za morze Azowskie z Taganroga. Resztki armji generała Denikina cofają się na południe. Generał Denikin znajduje się podobno w Jołcie, na Krymie.

Depesza bolszewicka z Moskwy donosi, że gdy transportowiec ochotniczy Karantin wraz z oficerami armji anty-bolszewickich, ich żonami i dziećmi, w liczbie 1400 osób opuścił port Marinpol, w prowincji Ekaterynosław cofające się wojska anty-bolszewickie otworzyły nań ogień armatni, pociski trafiły w kotły i parowiec zatonął wraz ze wszystkimi na pokładzie.

KONSTANTYNOPOL, 10 lutego.— Bolszewicy zajęli Odesę dnia 7 lutego, poczem skierowawszy ogień ciężkiej artylerji na okręty aljanckie, stojące w przystani, zmusiły je do wyjazdu na rejd zewnętrzny. Wszechrosyjscy oficerowie wraz z innymi uciekinierami maszerują małemi bandami do Tyraspola, będącego w odległości 73 mil od Odesy, tuż przy granicy rumuńskiej. Dwa okręty angielskie i jeden francuski stoją w bliskości Odesy. Krążownik angielski "Ceres", napełniony uciekinierami, odpłynął do Warny, w Bułgarji.

Woski parowiec przepełniony uciekinierami z Odesy, depeszował, iż się znajdują niedaleko wysp Serpentu na Czarnem morzu. Poczyniono przygotowania w celu wysadzenia wielu uciekinierów na wyspach książęcych, udział wtych przygotowaniach bierze Amerykański Czerwony Krzyż. Wszystkie transporty okrętowe przeznaczone do południowej Rosji zostały zatrzymane przez władze morskie Aljantów, flota wojenna angielska i francuska nie dopuszcza okrętów handlowych na Czarne morze. Amerykański parowiec "Sangamon", naładowany różnymi materjałami, przeznaczonymi do szpitali tyfusowych, w południowej Rosji, został zatrzymany przez Aljantów w Konstantynopolu. Podobno część tych zapasów ma być wysłaną do Noworosyjska, gdzie jeszcze trzymają się wojska anty-bolszewickie.

W górach, leżących w pobliżu tego miasta, potworzyły się bandy rozbójników, które są postrachem całej okolicy. To znaczy, że jeżeli wojska anty bolszewickie zostały wyparte z południowej Rosji, to ludność tamtejsza może teraz umierać na tyfus, bo środków lekarskich się tam obecnie nie dopuszcza, później, jak zwykle, zwali się całą winę na bolszewików.

GENERALNY STRAJK W BUŁGARJI.

KOLEJE STANĘŁY.

LONDYN, 12 lutego. — W Bułgarji proklamowano strajk generalny, jak donoszą z Budapesztu do Genewy.

Koleje stanęły — krąży tylko kilka pociągów, prowadzonych przez żołnierzy, które rozwożą najważniejsze artykuły.

PARLAMENT ANGIELSKI ODRZUCIŁ WNIOSEK UNARODOWIENIA KOPALŃ.

LLOYD GEORGE ZAPOWIADA WALKĘ NA SMIERC I ŻYCIE Z KAŻDĄ PRÓBĄ ZAPROWADZENIA SOWIETÓW W ANGLJI.

LONDYN, 12 lutego. — Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu, prezydent Federacji górników, W. Brace, postawił wniosek unarodowienia kopalń. Wniosek ten został odrzucony 329 głosami, przeciw 64.

Lloyd George polemizował z Brace'm, dowodząc, że Trocki, dokonywując tegoż eksperymentu, doprowadził w Rosji przemysł do ruiny i że rząd angielski się na to zgodzić nie może. W odpowiedzi posłowi robotniczemu, W. Lunn, który stawiał żądania unarodowienia wszystkich gałęzi przemysłu, Lloyd George zaznaczył, iż każdy zamach na zrujnowanie dobrobytu kraju, spotka się z oporem rządu. Strajk wywołany na poparcie tych żądań, nie będzie strajkiem o podwyższenie płacy lub polepszenie stosunków klasy robotniczej, lecz będzie to walka o zaprowadzenie sowietów, co będzie oznaczało koniec rządów konstytucyjnych. Akcję taką będziemy zwalczać na śmierć i życie — rzekł Lloyd George.

ZA WYDRUKOWANIE MANIFESTU KOMUNISTYCZNEGO, 5 LAT W SING SING.

NEW YORK, 12 lutego. — Główny sąd rozpatrywał wczoraj sprawę B. Gitlow, członka amerykańskiej partji socjalistycznej, byłego posła do legislatury. Akt oskarżenia zarzucał Gitlow'owi, że jako kierownik pisma "Droga Rewolucji", wydrukował u siebie manifest komunistyczny. Sąd uznał Gitlow'a winnym rozpostrzeniania tegoż manifestu, nawołującego do gwałtownego przewrotu. — Gitlow zaprzeczył temu, jakoby był zwolennikiem gwałtownego przewrotu. Pomimo protestu obrońcy Gitlow'a, iż nie dopuszczono nawet do zebrania materjału dowodzącego niewinności oskarżonego, Gitlow skazany został na pięć lat więzienia. — Skazanego odprowadzono natychmiast do Sing Sing.

BRAK AMERYKI W LIDZE NARODÓW.

ZAMIAST 9, JEST TYLKO 8 NARODÓW. — PRZYGOTOWANIA DO UTWORZENIA TRYBUNAŁU MIĘDZYNARODOWEGO.

LONDYN, 12 lutego. — Dzisiejsze posiedzenie Ligi Narodów odbyło się w historycznym pałacu króla Henryka VIII. Pod obrazem tego króla stoi stół, przy którym obradują członkowie Ligi. Balfour, delegat Anglji, objął na wniosek Bourgeoisa, przewodnictwo. Baufour, otwierając posiedzenie oświadczył, iż szkoda, że zamiast 9 narodów, reprezentowanych jest tylko 8. Dalej, że choć nieobecność Ameryki nie przeszkadza obradom, to jednak przez ten fakt, psuje się zasadniczy plan zjednoczenia wszystkich państw w Lidze Narodów.

KOLEJARZE AMERYKAŃSCY ODNOSZĄ SIĘ DO PREZYDENTA WILSONA.

GENERALNY DYREKTOR KOLEI, HINES, ODRZUCIŁ ŻĄDANIA KOLEJARZY.

WASZYNGTON, 12 lutego. — Generalny dyrektor kolejowy, Hines, przedłoży jutro prezydentowi Wilsonowi żądania kolejarzy do rozstrzygnięcia, ponieważ nie mógł sam dojść do porozumienia z delegatami 2,000,000 kolejarzy.

Apel do prezydenta nastąpił na prośbę delegatów związków kolejarzy, gdy po dwu-godzinnych rozprawach z dyrektorem Hines'em, nie przyszło do porozumienia.

Dyrektor Hines odpowiedział kolejarzom, iż koleje przejdą niedługo w ręce prywatnych właścicieli, więc z tego powodu on nie może wziąć na siebie odpowiedzialności za tak poważne zwiększenie wydatków tych właścicieli.

Teraz prezydent Wilson ma rozstrzygnąć, czy rząd przyzna kolejarzom te podwyżki, czy też kwestję tę pozostawi do rozstrzygnięcia kompanjom kolejowym.

NOWY ŚWIAT

Owned and published daily by the Polish Daily „Nowy Świat" Inc.

W. Kopacewicz, Pres.
W. Błażewicz, Editor.

Entered at New York, N. Y. Post office as second class mail matter.

Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year $4.00
Six Months 2.50
Three Months 1.25
New York City:
Annually $7.00
Semi-annually 3.50
Quarterly 1.75

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydawniczą „Nowy Świat" Inc.

W. Kopacewicz, Pres.
W. Błażewicz, Redaktor.

NOWY ŚWIAT
Prenumerata na prowincji:
Roczna $4.50
Półroczna 2.50
Kwartalna 1.25

Prenumerata w New Yorku:
Roczna $7.00
Półroczna 3.50
Kwartalna 1.75

Office: 424 E. 9th St., New York, N. Y.
Tel.: Orchard 2978.

Redakcja za ogłoszenia nie odpowiada.
Rękopisów nie zwraca.
Zmiana adresu 10 centów.

Z CHWILI.

Pisma warszawskie podały w połowie stycznia wiadomość tej treści:

„Prezydent ministrów p. Skulski, jak się dowiadujemy, sprzedał swoją aptekę w Łodzi, natomiast nabył kamienicę w Poznaniu. Podobno p. Skulski, nie licząc na długotrwałość swego gabinetu, chce zabezpieczyć sobie przyszłość, jako prezydent miasta Poznania".

* * *

Jak się odżywiał proletarjat warszawski podczas wojny światowej, przedstawia to cyfrowo dr. Niemyski w ten sposób:

„Jeżeli przyjąć jako mniejszejsze cyfry, konieczne dla dziennego odżywiania człowieka przy średniej wadze ciała i przeciętnej pracy: 80 gr. białka, 50 gr. tłuszczu oraz 500 gr. węglowodanów, to mając na uwadze te cyfry, rzec można, że proletarjat warszawski w czasie wojny światowej cierpiał dotkliwy głód. Mianowicie badanie artykułów spożywczych w tym czasie przez ten proletarjat, wykazało, co następuje:

Chleb był stale niewypieczony i wyrobiony z mąki, zawierający otrąb conajmniej 67 procent, a nawet 96 i 98 proc. Zupy w kuchniach ludowych zawierały: 1) białkowych substancji najmniej 0,22 proc., średnio 0,35 proc., a najwyżej 1 proc., 2) węglowodanów od 3 do 5 proc. i 3) tłuszczu 0,12 proc., a rzadko i to najwyżej 0,9 proc. Mleko miało zawartość tłuszczu do 1 procent w 20 próbach na 100, do 2 proc. w 36 na 100, do 3 proc. w 28 na 100 i ponad 3 proc. zaledwie w 16 na 100. Masło miało do 32 proc. zgorzkłości, wody do 33 proc., a tłuszczu mniej 80 proc. w 44 próbach na 100. Kartofle były zgniłe. Kawa była odwarem łubinu, wyki, żołędzi. Woda sodowa zawierała sole ołowiu. A że oprócz głodu był chłód, brud, choroby, staje się zupełnie zrozumiałem, jak ciężko proletarjat warszawski odczuł okrutną wojnę".

* * *

W jaki sposób czesi starają się podkopywać kredyt Polski zagranicą i wpływać na zniżkę waluty polskiej w stosunku do korony czeskiej, wykazuje następujące:

W wiedeńskim „Nenes Wiener Journal" z dnia 30 grudnia 1919 r. ukazał się następujący telegram z Pragi:

„Do „Narodnich Listów" telegrafują z Wiednia, że według wiadomości, jakie otrzymały tamtejsze koła finansowe, państwo polskie od chwili przewrotu narobiło długów na 178 miljardów. Jest to suma w dziejach narodów niesłychana. Rewelacje o złej gospodarce („Misswirtschaft") w Polsce wzbudziły w wiedeńskich kołach finansowych prawdziwy przestrach".

W odpowiedzi na powyższe, wysłał minister skarbu, p. Grabski natychmiast do redakcji „Nenes Wiener Journal" telegram następującej treści:

„Wiadomość z Pragi, jakoby państwo polskie od chwili przewrotu narobiło długów na 176 miljardów, jest zgoła bezpodstawnym i bezecnym wymysłem wiedeńskiego korespondenta „Narodnich Listów".

Korespondentem wiedeńskim „Narodnich Listów" jest „cesarski radca" Peniżek, który przed kilkoma laty w kuluarach austrjackiego parlamentu wypożyczkowany został przez posła hr. Sternberga za oszczerczy o nim artykuł, ogłoszony w „Narodnich Listach".

Jak długo czesi będą jechali na podobnych konikach — to wielkie pytanie.

Mimo wszelkie wybiegi, waluta czeska tak samo obniża się ciągle, jak i polska. wb.

NIE MOŻNA SIĘ DZIWIĆ.....

Przed niespełna sto laty na splugawionym i krwią zbryzganym tronie carów rosyjskich zasiadł imperator Mikołaj I, z pośród całej czeredy poprzedników i następców, zdeklarowanych degeneratów i alkoholików, wyróżniający się pewną stałością charakteru i hartem woli.

Jak błogo upływało życie obywatelowi w zapadłej prowincji w owych „starych dobrych czasach" w państwie rządzonym autokratycznie, możemy wnioskować z tych licznych wypadków samowoli administracyjnej, jakich my jeszcze obecnie jesteśmy świadkami, nie w Rosji, lecz w wolnej i demokratycznej republice.

Otóż zdarzyło się w pewnem gubernjalnem mieście, że miara cierpliwości mieszkańców przebrała się i postanowili wysłać deputację do samego cara Mikołaja I, ze skargą na miejscowych satrapów.

Car przyjął deputację, łaskawie ją wysłuchał i wysłał wyższego urzędnika z misją przeprowadzenia dochodzenia na miejscu i ukarania winnych.

Rewizor przyjechał, lecz rychło zwąchawszy się z miejscowymi łapownikami, naturalnie, żadnych nadużyć nie mógł się dopatrzyć i w tym duchu raport swemu wysokiemu mocodawcy.

Mieszkańcy nie dali za wygrane. — Wysłali do cara powtórną deputację z nowemi dowodami i ze skargą na rewizora, który jakby został przekupiony.

Mikołaj I. tym razem wysłał senatora, człowieka niezależnego i majętnego, co do którego nie żywił najmniejszych wątpliwości, że nie da się przekupić.

Senator wyjechał, dokonał rewizji, wrócił i także żadnych nadużyć nie wykrył.

— Nu, co, wszystko u was w najlepszym porządku — przywitał car deputację, która po raz trzeci niepokoiła swego monarchę. Senator nic nie wykrył.

— Przekabacili i senatora, Wasze Imperatorskie Wieliczestwo — odezwał się ktoś z deputacji.

Cesarz rozgniewał się.

— Głupstwa wy mówicie, senator człowiek nieprzedajny.

— Nie pieniędzmi go podkupili, odezwał się znowu ktoś z deputacji, a podsunęli mu.

— Jakto podsunęli mu?

— Wiadoma rzecz, podsunęli mu krasawicę.

Mikołaj I zamyślił się i po chwili już zupełnie spokojnie odezwał się:

— Nu, robjata, to być może. Za to, to już za senatora nie ręczę, bo i za siebie także nie ręczyłbym. Trudna sprawa, jedźcie do domu.

— — — — — — — — — —

I w naszych demokratycznych czasach stosowanie starej maksymy „cherchez la femme" (szukajcie kobiety) daje nam jedynie trafne wyjaśnienie jakiejś niezasłużonej nominacji, jakiegoś nieuzasadnionego wyróżnienia lub awansu na niczem nie opartego. W tych zwłaszcza wypadkach, gdzie względy materjalne są z góry wykluczone.

Nawet mocny w charakterze Mikołaj I. nie chciał w podobnym wypadku ręczyć za siebie.

Czemu więc tu się dziwić?

Roman Boski.

WOJSKA POLSKIE WKROCZYŁY DO PRUS KROLEWSKICH I NA MAZURY.

Warszawa, 17 stycznia. — Z głównej Kwatery Sztabu Armji Pomorskiej donoszą nam:

Dzień dzisiejszy jest dniem historycznym — po wiekach wracają do Macierzy ziemie, oderwane przez Prusy. Dzielni szwoleżerowie są ćwiastunami tej dobrej wieści, zatykając sztandar polski na terenie, przyznanym przez traktat wersalski Polsce.

Dziś rano witane entuzjastycznie przez ludność przekroczyły wojska polskie dawną granicę w kilku punktach w Prusach Królewskich i na Mazurach.

KUPUJCIE WOJENNE ZNACZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE.

„BĘDZIEMY SIĘ BILI DO OSTATNIEGO POLAKA".

Chociaż nieco spóźniony, jednak aktualnym jest i w danej chwili artykuł pisma paryskiego „Humanite", napisany w związku z ostatnią prawie nową premjera Clemenceau, w której „tygrys" przeznaczył Polsce rolę „drutu kolczastego" wobec sowieckiej Rosji.

Artykuł ten zasługuje na uwagę z tej także racji, bo widać z niego, że za cofnięcie dzierżawy 25-cio letniej Galicji Wschodniej, minister spraw zagranicznych Patek, obiecał iż Polska będzie spełniać misję obrońcy Zachodniej Europy....

Czytamy w nim następujące:

„Clemenceau rozporządza się Polakami, Czechami, Jugosłowianami i Rumunami, jak generał Mangin murzynami. „Mam" 150 tys. Czecho-Słowaków — powiada on oklaskującej go Izbie francuskiej — „mam" 500 tys. Polaków! Ich oto mam zamiar posłać na rzeź. Oni należą do „przedniej straży cywilizacji! Oni zawdzięczają niepodległość swą naszemu zwycięstwu. Niech więc zapłacą za niepodległość tą podatkiem krwi".

Nie wiem, jak Polska przyjmie słowa brutalne starca tego, chciwego przelewu krwi obcej. Bez wątpienia p. Patek usiłować będzie w Warszawie wykazać korzyści interesu, zawartego w Paryżu: **Clemenceau rozkazuje nam zwalczać Rosję.... do ostatniego Polaka, ale za to chce nam oddać na zawsze Galicję Wschodnią.**

Polska jest u schyłku sił i spostrzeże się wkrótce, że została oszukana. Bardzo to piękne być przedewszystkiem krajem rycerzy. Już wielki czas, by Polska wyrzekła się wiecznego „donkiszotyzmu", którym nie więcej wskóra przy pomocy Clemenceau, aniżeli dawniej przy pomocy Napoleona, i zdaje się, że opinja polska, zmęczona wojną rujnującą, bardziej niż kiedykolwiek domaga się pokoju z Rosją.

Piłsudski, któremu Clemenceau nie dowierza, oddawna skłonny jest do układów, ale on jest w niewoli u nacjonalistów, działających podług rozkazów z Paryża.

Otrzymał on w ostatniej chwili nową propozycję pokoju od Cziczerina. Nie może on odrzucić jej z równą lekkomyślnością, jak koalicja w Kopenhadze. Czerwona armja, która zwyciężyła Denikina, Kołczaka i Judenicza, jest u progu kraju jego. Jeżeli Piłsudski odrzuci pokój, oznaczy to wojnę i nikt nie może twierdzić, czy 500 tys. żołnierzom, tak wspaniałomyślnie poświęconym przez p. Clemenceau, uda się przeszkodzić na wiosnę wtargnięcie w granice Polski. Chwila jest poważna. Najbardziej skutecznym środkiem szerzenia bolszewizmu w Polsce jest zmuszanie jej do zwalczania bolszewizmu orężnie mimo jej woli. Przypomnijmy sobie, że jedyni żołnierze francuscy, którzy wrócili do kraju, jako bolszewicy, to ci, których wysłano do Odesy i Archangielska.

Jedyną polityką rozsądną i mądrą dla sąsiadów bezpośrednich bolszewizmu jest właśnie układać się z nimi, by utrzymać go w jego granicach. Spodziewamy się, że Piłsudski w interesie własnym Polski raczej tą pójdzie drogą, aniżeli owego „drutu kolczastego" p. Clemenceau".

P. Clemenceau, oświadczając że ma wstręt do Polityki, porzucił stanowisko premjera i bawi obecnie w Egipcie. Na propozycję jego, aby razem z Polakami, walczyli z bolszewikami rumuni, serbowie i jugosłowianie, reprezentanci tych narodów stanowczo odmówili.

A jeden z działaczy serbskich zaznaczył:

„Pomysł p. Clemenceau dobry jest dla wszystkich, z wyjątkiem zainteresowanych narodów.

Dąży się do tego, aby uczynić z małych państw pole wojny dla obrony innych państw. Rodacy nasi legną w walce, nasze pola i miasta zostaną zniszczone, ale zato Francuzi, Anglicy i Amerykanie spokojnie odpoczywać będą przy ognisku domowym, szczęśliwi, że zręcznemu dyplomacie udało się wymóc pokój kosztem barjery centralnej. Serbowie nigdy nie zgodzą się na propozycję, nie zabezpieczającą dostatecznie współudziału wojskowego koalicji przeciwko Rosji sowieckiej".

Ale ostatecznie nic nie wiemy co właściwie postanowił zrobić rząd polski.

Z ostatnich pism krajowych dowiadujemy się, że prasa endecka wydaje okrzyki wojenne i w skandaliczny sposób, wszędzie gdzie może występuje przeciw Naczelnikowi Państwa.

Wrzawa ta jest o tyle ciekawa, że udział w niej największy mają obszarnicy i wszelakiego rodzaju paskarze.

W przeciągu kilku tygodni w Polsce podniosły się prawie w dwójnasób ceny za produkty żywnościowe. Brak węgla, ludzie chorują i mrą tysiącami.

I w takich warunkach, rozlegają się buńczuczne głosy wojenne. Dlatego, że tak chce Lloyd George; dlatego, że zażądał tego Clemenceau?...

Lecz bohaterowie od paska mogą wrzeszczeć ile się im podoba.

P. Clemenceau w Egipcie — a Piłsudski jest jeszcze w Warszawie... Nie zjedną go lwy, lisy i tygrysy, chociaż, och, jakby tego pragnęli...

A czy Polska ma być „drutem kolczastym", czy też naprawdę wolnem i suwerennem państwem, ON tylko będzie decydował.

Że anglicy bili się do ostatniego... francuza, a francuzi znowu do ostatniego... senegalczyka — to z tego bynajmniej nie wynika, że wielkie mocarstwa Zachodniej Europy, miałyby się bić do ostatniego... polaka. wb.

ODPOWIEDŹ

Na artykuł „Kilka uwag o Stowarzyszeniu Mechaników Polskich w Ameryce", zamieszczony w „Ameryce Echo" w nr. 5 z dnia 5-go lutego r. b. przez pana A. A. Paryskiego, a podpisany przez „Stacha Radło".

(Nadesłane.)

W artykule tym, autor, S. Radło, stara się możliwie w jak najgorszym świetle przedstawić organizację. Drwi z dotychczasowej jej działalności krytykuje wydawane przez nią broszury, mówiąc, iż one bałamucą tylko czytelnika. Członków którzy stoją na czele organizacji, jako też i zarządu, stara się przedstawić jako nieuków i takich, co sami nie wiedzą co czyną. Resztę zaś członków, jako ludzi uczciwych, ale naiwnych, których jednak bajkami i obietnicami można tylko przez czas jakś tumanić.

Żąda szczegółowych rachunków od zarządu Stow. Mech. Polskich i dowodów, że fabryka w Pruszkowie kupioną została. Szydzi on sobie z członków Stow. Mech. Pol., iż chcą iść i budować Polski przemysł, mówiąc: — „Bo co to pleść że pojedziemy stąd budować w Polsce przemysł! Przemysł egzystował w Polsce już dawno bez pomocy rozmaitych opiekunów". Wszystkie zaś paragrafy statutu Stowarzyszenia Mech. Pol. zaopatrzył swojemi komentarzami znowu tylko po to, ażeby utwierdzić w przekonaniu czytelnika, iż cały statut, jako też i cele tej organizacji są to tylko bańki mydlane, a tylko autor tego artykułu to genjalny człowiek, który wszystko wie, jak być powinno. Czytając jednak ten artykuł od początku do końca, mimowoli każdy czytelnik spostrzega, iż autorowi nie tyle chodzi o samą orgnizację, ile o jej głównego założyciela ob. A. Gwiazdowskiego, a który obecnie stoi na czele i jest prezesem stowarzyszenia.

Z każdego niemal zdania przebija głęboka nienawiść, jaką autor ów czuje do ob. Gwiazdowskiego, chcąc go na każdym kroku poniżyć, ośmieszyć, a jego dotychczasową pracę dla społeczeństwa polskiego sprowadzić do zera; dalszą zaś pracę na przyszłość utrudnić i zachwiać zaufanie do niego, tak członków Stow. Mech. Pol., jako też i wychodźtwa.

Dlaczego tak szczególną sympatją autor ów obdarza naszego prezesa? Czy może dlatego, że nie chciał kupować sienników i powieści o Jasiu Głuptasiu; czy też dla tego, że przegrał już z Gwiazdowskim coś dwa procesy? Czy może przypuszcza, że jak ob. Gwiazdowski tak będzie dalej pracował wśród społeczeństwa polskiego, to niezadługo nie znajdzie się ani jeden polak, który będzie chciał kupić czarną magję, lub coś w tym rodzaju...

Szukać powodów i przyczyn dla czego ob. Gwiazdowski nie zasługuje na pochwałę autora, lecz jedynie na ostrą krytykę, nie naszą jest rzeczą.

Lecz naszą rzeczą jest powiedzieć kilka słów prawdy tak o ob. Gwiazdowskim, jako też i o rzuconej przez niego idei pomiędzy klasę pracującą, a która to ideja przyjęła się bujnie pomiędzy klasą pracującą i zaczyna już na dobre niepokoić różnych dotychczasowych opiekunów i doradców robotnika polskiego. Oni wiedzą dobrze, że niech robotnik raz tylko zrozumie, że nie koniecznie musi pracować u swoich dobroczyńców, którzy mu za jego pracę rzucą ochłap, że ten robotnik może pracować i wynagrodzenie za swoją pracę schować do własnej kieszeni, aby mógł za to dać dostatnie utrzymanie swojej rodzinie, a nie zadowolnić się tem, co mu jego pracodawca - dobroczyńca udzielić raczy. Oni rozumieją to dobrze, że wtedy i dla nich nie pozostanie nic innego, jak tylko się wziąć do uczciwej pracy i że skończą się dla nich złote czasy, gdy robotnik pracował, a oni się jego pracy tuczyli.

Dla tego też jeszcze starają się wszelkiemi siłami, niedopuścić do uświadomienia robotnika i przynajmniej powstrzymać tych, którzy jeszcze do tego czasu tumanić im się dają. Pomimo jednak całego ich wysiłku i użycia wszystkich blagierskich sposobów, robotnik coraz więcej zaczyna wierzyć we własne siły i stuje w naszym szeregu. To przeraża tych panów, iż ten do niedawna potulny robotnik dzisiaj śmie chcieć pracować dla siebie i dla swojego kraju ojczystego.— Przeraża ich to, że robotnik śmie myśleć o kształceniu się, bo rozumieją dobrze, że z chwilą gdy zostanie on uświadomiony, — ich panowanie się skończy.

W artykule zamieszczonym w „Ameryce Echo" autor żąda od nas rachunków, dowodów i wyjaśnień. Za poważną jesteśmy organizacją, ażebyśmy przed lada warchołem i głupcem zdawali sprawozdania. — Nasi członkowie otrzymują zupełnie dostateczne informacje, a o ile czegoś nie rozumieją, to są w prawie zażądać wytłómaczenia. Nie należący do organizacji, tego przywileju nie mają.

I czy to naszemu Stachowi Radłowi się podoba lub nie, my pójdziemy naprzód, organizując i stwarzając fabryki współdzielcze we wszystkich gałęziach pracy w miarę sił i możności. Nie odrazu Kraków zbudowano, a i Paryski nie odrazu senniki sprzedawał.

Co się zaś tyczy ob. Gwiazdowskiego, to jaką on wartość pod względem moralnym i pod względem wykształcenia przedstawia dla Stacha Radło, na tym nam najmniej zależy. Ale jaką on wartość przedstawia dla robotnika polskiego, to najlepiej by Stach, zrobił, gdyby tak czasem przyszedł osobiście się przekonać do której filji Stow. Mech. Polskich.

Nie robi różnicy, czy do filji w New Yorku, czy Toledo, czy też gdzie indziej. Wtedy miał by sposobność usłyszeć opinję o ob. Gwiazdowskim nie tylko od jednego członka, ale kolejno od kilkunastu członków.

A może by tak po kolei odwiedził wszystkie filje w Stanach Zjednoczonych?

Ujadać z za płota byle warchoł potrafi. Nie podoba się wam to iż znalazł się człowiek, który sam zdobywając wiedzę w trudnych warunkach równocześnie myślał o poprawie bytu robotnika, a gdy przez swoją naukę zajął społeczne stanowisko, to cały swój wolny czas poświęcił na to, ażeby podnieść umysłowo robotnika i ułatwić mu w ten sposób prędsze orjentowanie się w walce o byt, w walce o czarny kęs chleba?

Do naszej filji Stow. Mech. Pol. w New Yorku należą członkowie, którzy dobrze pamiętają te czasy przed trzynastu laty, gdy ob. Gwiazdowski przybyły dopiero z Polski, zaczął sam pracować nad sobą, a równocześnie już założył szkołę przygotowawczą do Cooper Union, mając kilkudziesięciu uczniów, którym zawsze i chętnie służył dobrą radą i wskazówkami.

Od tego czasu zawsze zajmował się losem robotnika polskiego. Robotnicy umieją być wdzięczni. Gdy ob. Gwiazdowski przyjechał do New Yorku w zeszłym roku urządzając wiec i przedstawiając swoje plany założenia fabryki współdzielczej, to kilkunastu robotników zakupiło po kilka udziałów, płacąc gotówką, i nie pytając o gwarancje. Swiadomość bowiem tego, że na czele tej organizacji stoi obywatel Gwiazdowski, była dostateczną rękojmią.

Dzisiaj liczba 6000 członków świadczy o tym, iż ob. Gwiazdowski zdobył sobie zaufanie społeczeństwa polskiego.

Ob. Gwiazdowski pracował dla klasy pracującej i klasa ta dzisiaj składa mu swoje uznanie.

A więc skoro wolno psu na Bożą mękę szczekać, to wolno i Stachowi na obywatela Gwiazdowskiego. Lecz od ukąszenia, to wara.

W. Gondecki.

Z PRASY.

„Kurjer Codzienny", z Bostonu pisze:

„Skoro tylko wiadomość o otwarciu drogi do Polski rozeszła się wśród Polonji amerykańskiej, gorączka ogarnęła całe masy rodaków czekających z upragnieniem chwili powrotu do Polski.

Sprytni przedsiębiorcy kart okrętowych polscy i żydowscy robią obecnie żniwo. Naiwni rodacy kupują karty okrętowe nibyto do Gdańska i jadą w zupełnie przeciwnym kierunku. Opowiadano nam taki wypadek: Pewien obywatel nabył w agencji nowojorskiej kartę okrętową do Gdańska. Pożegnał się z rodziną, wsiadł na okręt i odjechał ale... Do Buenos Aires w Argentynie.

Zaraz na drugi czy trzeci dzień zaprzągnięto go do ładowania węgla, a na protesty odpowiadano kułakiem w bok. Obecnie wypisuje ten nieszczęśliwy rozpaczliwe listy do znajomych, aby mu pomogli wydobyć się z południowej Ameryki. Nie dziwimy się łajdactwu pośredników szyfkartowych, bo ci zawsze jednacy, tylko dziwną rzeczą wydaje się nam, że Polak zawsze taki naiwny i nie wie co robi. — Przeszło trzy tysiące nieszczęśliwych wychodźców włóczy się po New Yorku, traci oszczędności i męczy konsulat o paszporty do Polski, oczekując okrętów do Gdańska, które co sobotę odchodzą ale przepełnione po brzegi pasażerami."

Czy masz Paszport

Sprzedajemy Szyfkarty po cenach kompanicznych, na wszystkie linje okrętowe. Aplikacje na paszporty wyrabiamy bezpłatnie.
WYSYŁAMY PIENIĄDZE po dziennym kursie do POLSKIEJ POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI, tudzież do osób prywatnych. Dostarczamy własnoręczne podpisy
PRZYJMUJEMY PIENIĄDZE na książeczki procentowe i płacimy 4 procent od sta.
Wszelkie informacje udzielamy bezpłatnie.

STANDARD BANK
Dawniej BANK LEDERERA
AVE. B. KOG. 4TEJ UL. NEW YORK

DO KRAJU!

SZYFKARTY:
Do Gdańska $117.—Okręt „Oscar II" odchodzi 21 lutego, a „Mexico" 25 lutego wprost do Gdańska. Szyfkarta na okręt „Mexico" kosztuje tylko $110.
Do Hamburga 100. — Okręt "Saxonia" odchodzi 21 lutego, a "Mongolia" 25 lutego.
Do Rotterdamu $85—Okręt „New Amsterdam" odchodzi 21 lutego.
Do Antwerpen $65.—Okręt „Lapland" odchodzi 25 lutego. — Przysyłajcie natychmiast zadatki na zarezerwowanie miejsc.
Posyłamy pieniądze do kraju po najniższym kursie i z ZUPEŁNĄ GWARANCYĄ.

MORRIS ENGEL
POLSKI DOM BANKOWY
129 Greenwich Street, New York, N. Y.

DR. KAUFMAN żyjący od 20 lat pomiędzy Polonją, znający dobrze życie jej i choroby, którym często podlegają, Specjalista Polski w leczeniu zastarzałych chorób Mężczyzn i Kobiet, jako to. KATAR ŻOŁĄDKA, PŁUC I BRONCHITIS, ciężkie REUMATYZMU, ból serca, krzyżów, zawrót głowy, NERWOWOŚĆ, nieczystość krwi, zapalenie nerek i pęcherza, HEMOROIDY, leczy bez noża i boleści. Przyjdźcie do DRA KAUFMANA ze wszystkiemi chorobami, Wy którzy nie wyleczeni przez innych lekarzy. DR. KAUFMAN, Specjalista Wszystkich Kobiecych Chorób i AKUSZER leczy tych tylko, których osobiście bada i leczy swą własną medycyną nie przez Pocztę.
DR. KAUFMAN, 111 E. 7th St., NEW YORK.
(Obok Kościoła Polskiego, św. Stanisława B. M.)
Godziny ofiarowe codziennie od 9 rano do 9 wieczór. — w niedziele od 9 rano do 2 po południu. — Telefon: Orchard 6352.

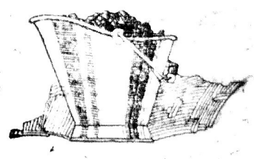

OSZCZĘDZAJCIE WĘGIEL

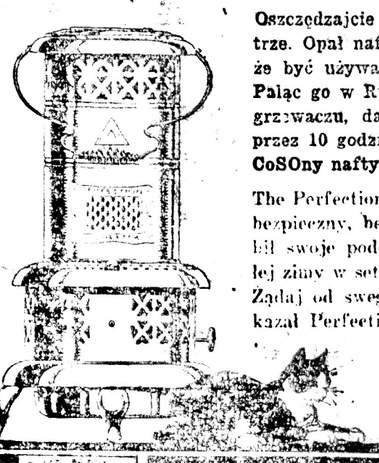

Oszczędzajcie węgiel na ostre powietrze. Opał naftowy jest, tańszy i może być używany w małych ilościach. Paląc go w Ruchomym Perfection Ogrzewaczu, daje wam dużo ciepła przez 10 godzin, przy jednym galonie CoSOny nafty.

The Perfection jest czysty, bez sadzy, bezpieczny, bez odoru. Świetnie zrobił swoje podczas braku węgla zeszłej zimy w setkach tysięcy domów. Żądaj od swego odbiorcy, aby ci pokazał Perfection Ogrzewacz.

STANDARD OIL CO. OF NEW YORK

PERFECTION *Oil Heaters*

RODACY

KURS KORON I MAREK BARDZO NIZKI

1000 POLSKICH MAREK $8.50
1000 POLSKICH KORON $6.00

Korzystajcie ze sposobności i wysyłajcie pieniądze swej rodzinie lub do Polskich Krajowych Banków.

Kupujcie Korony i Marki gotówką lub czekiem.

Za umieszczone pieniądze u nas, jako depozyt, płacimy procent.

Pieniądze wysyłamy do kraju także telegraficznie.

W sprawie wyjazdu do kraju, zgłoście się do nas:

NEMETH STATE BANK

JOHN NEMETH, PREZYDENT.

Main Office: 10 E. 22nd St. | Branch Office: 1597 Second Ave.

NEW YORK, N. Y.

CHORZY BEZNADZIEJNIE

Jeżeli cierpicie — nie traćcie nadziei. W New Yorku jest doktór, który ma 25 lat praktyki i w nim możecie położyć zupełne zaufanie. Doktór ten nazywa się dr. Leonard Landis 140 E. 22nd St. New York. Jest on byłym asystentem szpitala Bellevue i Lebanon. Idzcie do niego ponieważ bez pomocy nie wyzdrowiejecie nigdy; dlaczego więc odkładać? Pomógł on tysiącom. Godziny biurowe od 10 do 7. W niedzielę od 10 do 3.

DR. L. LANDIS
140 EAST 22 STREET NEW YORK, N. Y.
Pomiędzy 3rd i Lexington Ave.
Założone 25 lat temu. Przyślijcie po książeczkę.

POLSKIE BIURO ADWOKACKIE

Zawiadamiamy, że przeprowadziliśmy filję naszego biura adwokackiego pn. 116 East 7th Street, w New Yorku. — Załatwiamy wszelkie sprawy cywilne i kryminalne we wszystkich sądach.
Godziny biurowe od 9-ej rano do 9-ej wieczorem. — Tel. Forsyth 9930.

POST & HORN

Załatwiamy wszelkie sprawy odnoszące się do podatku dochodowego.

FABRYKA GRAMOFONÓW, Kropidel, Pocztówek, Krzyżów i Kalendarzy. Hurtowna Sprzedaż. Drukarnia i Księgarnia. Dobry rabat dla agentów i sztornikow. White Eagle Progress House, 185 Ave. A. New York.

NOWY POLSKI ZAKŁAD MASARSKI

Wielki wybór wędlin, szynek kiełbas i innych produktów spożywczych. Ceny nadzwyczaj niskie. Poleca się łaskawej pamięci Szan. Polonji, Bracia SAPETA, 189 Ave. A. (pom. 11 i 12 ul. New York City.

Brooklyn-Williamsburg

A. WYDRYNSKI, 187 Bedford ave. Wmsburg, Brooklyn. Polski Skład. — Cukierki, cygara, zabawki dla dzieci, gazety i przybory do pisania.

S. SKONIECZNY i W. GERWATOWSKI. Jedyny Polski Skład Obuwia na 5-ej Ave., pnr. 640 w South Brooklynie. Wszelki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.

SWÓJ DO SWEGO!
POLSKA AKCYJNA SPÓŁKA HANDLOWA
posiada artykuły groseryjne i delikatesen. Ceny umiarkowane.
127 Wythe Ave., róg 8-ej ulicy.
75 Grand St., róg Wythe Ave.
199 Bedford Ave., róg 6-ej ul.

INFORMATOR POLSKICH ZAKŁADÓW HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH.

B. ŻELSKI. — Polska Księgarnia. Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Katalog wysyłam bezpłatnie. — 150 East 7th St., New York.

P. Ślaski. Felix Phonograph and Supply Co., 139 Ave. A. róg 9 ul. New York. Hurtowny skład gramofonów, motorów i rekordów. Przyjmujemy wszelkie reperacje gramofonów.

JEDYNY POLSKI SKŁAD w NEW YORKU. Gramofony, rekordy.

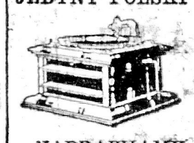

B. Maruszewski. 335 E. 14th St. New York
NAPRAWIAMY GRAMOFONY.

Kwarciański i Wolinin. Polscy Pogrzebowi przy parafji św. Stanisława B. M.—123 East 7 ul. New York. Telefon: Orchard 729.

GRZEGORZ SZWARYCZEWSKI dostarcza doborowej muzyki na wszelkie okazje, oraz udziela lekcji na skrzypcach.
216 East 7-ma ulica, New York City.

W. A. Wołyniec dostarcza doborowej muzyki na wszelkie okazje. 445 E. 6 ulica, 2 piętro, New York.

J. GADZIALA
Obecny Skrzypek w Kriens Symphony Orchestra (100 ludzi) udziela lekcji na skrzypcach, fortepianie oraz na dętych instrumentach, początkującym i awansującym. Ceny niskie.
288 E. 10-ta ULICA, NEW YORK.

EUGENJUSZ HECK
Polski Zakład Fryzjerski. Ostrzenie sprzedawanie brzytew. Stawianie Baniek. — 131 E. 7-ma ulica, New York.

POLSKI SKŁAD KSIĄŻEK, Pocztówek, własnego nakładu, Kalendarzy na rok 1920, artykułów religijnych, brzytew gwarantowanych, pasków. i t. d. Katalogi wysyłamy na żądanie. F. FORTUNA, 422 East 9th St., New York City.

Zakład Kwiaciarski świeżych kwiatów Jana Fałowskiego, 229 Ave. A. róg 14 ul. New York.

J. POL
Pierwszorzędna Pracownia Krawiecka
120 East 7. ul., New York.

J. CIOLKA.
Polskie informacyjne biuro. — Wysyłka pieniędzy do wszystkich części kraju i sprzedaż szyfkart na wszystkie linje okrętowe. Sprawy notarjalne. — 144 E. 7 ul. New York.

Polska Fabryka SKRZYPIEC pod nazwą THE UNION VIOLIN SHOP
Skład Hurtowny i Detaliczny
Wszelkie przybory w zapasie. Roboty artystycznie wykonane. Przyjmuje obstalunki na większe ilości po cenach umiarkowanych.
FRANCISZEK GIBAS, właściciel.
127 E. 7th St., New York, N. Y.

ARTYSTYCZY ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY, 278 E. Houston ul. N. York. wykonuje wszelkie prace w zakres fotograficzny wchodzące. Zdjęcia osób pojedynczych, grup weselnych, towarzystw, oraz fotografji paszportowych po cenach umiarkowanych.
Franciszek X. Wazeter Adwokat. 130 E. 7 ul. New York. Tel. Orch. 7533.

Fr. W. Matylkiewicz. Jedyny polski Zakład Jubilerski, 133 E. 7 ulica, New York City.

POLSKA PIEKARNIA I RESTAURACJA
159—8-ma Ave. w New Yorku.
(Róg 18-ej ulicy)
L. Kaczmarski, W. Błażewicz, właśc.

JAN MACHCZYNSKI, Reperacja obuwia. 644 E. 13 ulica, New York.

W. Bialski, Skład lekarstw i księgarnia, 125 E. 7 St. New York City.

BROOKLYN - GREENPOINT.

W. ADAMSKI
Polski Skład Obuwia
192 Driggs Avenue,
Brooklyn. - naprzeciw polskiego kośc.

Polski Fotograf, Alexander Studio, 795 Manhattan Avenue, Brooklyn.— Telefon 2215 Greenpoint.

Jedyny Aptekarz polak, Notarjusz Publiczny. A. S. BACZYNSKI, 178 Driggs ave., Tel. Gpt. 543. Brooklyn.

Polski skład kufrów i walizów. — W. SERAFINOWICZ, 273 Driggs av. Greenpoint-Brooklyn.

S. KRUSZEWSKI
Jedyny Polski Złotnik, który wyrabia ładne biżuterje. — Proszę swoich Rodaków, odwiedzić mój zakład.
187 Kent Street, Brooklyn, N. Y.
(Greenpoint)
CENY UMIARKOWANE.

Polski Skład Obuwia. "White Eagle Retail Shoe Store, Incorporated, 977 Manhattan Ave., Brooklyn.

W. SZYMANSKI—STRASINSKI, Polski sklep galanteryjny. Dry Goods Store. 143 Driggs Ave. Brooklyn. Wybór bielizny i dziecięcych ubranek.

A. WIECZKIEWICZ, 182 Driggs Ave., Brooklyn. Sklep galanteryjny, wszelki wybór bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej.

POTRZEBA DO SPRZEDAWANIA CHŁOPCÓW GAZET
Zgłoszenia:
"NOWY ŚWIAT"
424 E. 9th St.

RATUJCIE WASZE ŻYCIE

STOIMY WOBEC WAŻNEGO ZADANIA, JAK ZABEZPIECZYĆ SIĘ OD HISZPAŃSKIEJ INFLUENZY, KTÓRĄ GRASUJE WŚRÓD NAS I PORYWA LICZNE OFIARY.

Wydział Zdrowia zaleca rozmaite środki w celu zabezpieczenia się przed tą straszną chorobą, a jednym z nich jest uważać na żołądek i unikać zatwardzenia.

KALWARYJSKIE
U. S. Patent Office
Trade Mark Registered
WINO LECZNICZE

Jest wypróbowanym i najlepszym środkiem przeciw zatwardzeniu.— Przeziębienie ma leczyć za 24 godzin. Wydalając z ciała trujące składniki, daje wam czysty żołądek, czystą krew, dobry apetyt, spokojny sen; jednym słowem reguluje i wzmacnia cały system, chroniąc was od tej strasznej choroby. Miej zawsze pod ręką KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE, które jakby wierny stróż czuwa nad zdrowiem Twoim i Twej rodziny.

Pamiętaj, że zwracamy każdy cent temu, kto udowodni, że KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE nie jest takiem, jak piszemy.

Cena butelki $1.50 i 6 centów Podatku.

Do nabycia we wszystkich aptekach, — u naszych agentów lub wprost od fabrykantów.

D. WRÓBLEWSKI & CO.
196 East 4th St. (N. S.) New York, N. Y.

OSZCZĘDZACZE PRACY

Praca w pralni nie jest już więcej uprzykrzającą. Lokujcie w elektryczne maszyny do prania i prasowania.

Przyjdźcie odwiedzić nasze Pokoje Wystawowe i ujrzyjcie demonracje. Nie strońcie energji, Zadowolenie zapewnione.

The New York Edison Company
At Your Service

General Offices: Irving Place and 15th Street
District Offices
where Electrical Appliances of all kinds are on display

424 Broadway near Canal St
10 Irving Place corner 15th St
124 West 42d St bet B'way & 6th Ave
555 Tremont Ave corner Monterey Ave
151 East 86th St bet Lexington & 3rd Aves
15 East 125th St near 5th Ave
362 East 149th St near Courtlandt Ave

PO CO CIERPIEĆ!

Najbardziej zadziwiające rezultaty osiągnięte przez elektryczno-medyczne X-Ray metody. Po co poddawać się operacjom, kiedy możecie być leczeni przez Elektro-Medical Therapy. Choroby żołądka, wątroby i nerek, także ruptury i hemoroidy, mogą być leczone bez noża. Nerwowym, osłabionym i o wątłym zdrowiu ludziom, zdrowie powraca przez Elektro-Medical leczenia.

SPECJALNOŚĆ: CHOROBY MĘŻCZYZN I KOBIET.

DR. COLL
27 CEDAR ST., NEWARK, N. J.

GODZINY BIUROWE: — 9 rano do 8 wieczór, co dzień z wyjątkiem czwartków. — W niedzielę i święta 10 rano, do 2 po południu.— Naprzeciw Military Park — of Broad St.

ZAWIADOMIENIE.

Okręgowe Biuro Stowarzyszenia Mechaników Polskich, od 1-go Lutego 1920 r. jest przeniesione obecnie pod nr. 327 East 14 ulica w New Yorku, na pierwsze piętro, nad Restauracyą Białego Orła. — Wszyscy zainteresowani będą łaskawi zwracać się pod nowy adres. Biuro otwarte od 9-ej rano do 9-ej wieczorem w dnie powszednie, zaś w niedziele od 10 do 12 rano.

H. BOGUSZEWSKI, Org. Okręgowy.

JAK SIĘ MALUJĄ PARYZANKI.

Moda malowania się, t.j. używania rużu i blanszu powraca znów w całej pełni, jak za czasów rokoka ostatnich dwu Ludwików. Korespondent paryski do londyńskiego „Times'a" tak opisuje tę najnowsze dziwactwa mody:

Silne barwy na policzkach, płonące wargi, grubo upudrowana skóra i silnie zaznaczone ponad rozszerzonemi sztucznie atropiną oczyma — oto typ obecny paryskiej elegantki. Niektóre kobiety używają gorąco-żółtego pudru, który nadaje twrzy wyzywający a dziwaczny koloryt. Policzki, wargi są umalowane na kolor pomidorowy. Panie przedłużają sobie oczy w ten sposób, aby miały wykrój migdału, na dają swoim ustom osobliwe jakieś „futurystyczne" linje,a brwi umieszczają wyżej, niż to się podobało uczynić matce przyrodzie. „Manicure" doprowadzany jest do najwyższej przesady, paznokcie barwi się specjalnym płomiennie czerwonym barwikiem. Na palcach lśnią pierścionki najdzwaczniejszych kształtów. Na obnażonych ramionach widnieją ciężkie naramienniki, kostki nóg ściągnięte są szerokiemi pierścieniami, a długie spiczaste pantofelki dopełniają obrazu, przypominającego zarówno przepych stroju odaliski wschodniej jak barwy, zdobiące ulubioną żonę wodza czerwonoskórych.

LIST DO REDAKCJI.

Szanowny Redaktorze:—

Z wielkim zdziwieniem słyszę, że pan Wyzatycki reklamuje mój współudział w urządzanym przez niego przedstawieniu. Przez łamy niniejszego pisma oświadczam, że nic wspólnego z nim nie mam, że niczem nie upoważniłem go do tego kroku i że jedyna instytucja dla której występuję jest Polski Teatr Ludowy w Nowym Yorku.

Jeżeli zaś pan Wyzatycki na przyszłość zechce robić podobne kawały, pociągnę go do odpowiedzialności sądowej.

Z szacunkiem
Józef Kallini.

SPRAWY KONSULATU.

Biura konsulatu mieszczą się pod nr. 40 przy West 40 ulicy.

Interesanci przyjmowani są od godz. 10 rano do 1 po poł., oprócz niedziel i świąt.

Tel. 5896 Stuyvesant.
RESTAURACJA WAWEL
317 East 13th St. New York, N. Y.

AUTOMOBILOWA

TECHNICZNA SZKOŁA I FABRYKA
Pełny kurs polski i polsko-angielski przy osobistym doglądzie nauczyciela
L. TYCHNIEWICZA & CO.

Nauka zestawiania, rozbierania, reperacji, jazdy, rysunków i wszelkich niedokładności w motorach. Nie porównujcie naszej Szkoły z innemi. Przyjdźcie osobiście i obejrzyjcie naszą szkołę nim wstąpicie do drugiej. Gwarantujemy nauczyć każdego. Dajemy dyplomy. Odpowiadamy na listy.
L. TYCHNIEWICZ & CO.
601 East 17th Street. New York City.

Dr. A. H. Chałupska
DENTYSTKA
1207 — 50-ta ul. Brooklyn, N.Y.
West End subway obok stacji subwajowej.

L. JAKUBOWSKA
AKUSZERKA
zawiadamia, iż przeprowadziła się i mieszka obecnie p. n. 414 E. 6-ta ul. w New Yorku.

Hej Kto Polak!

CZY JUŻ SIĘ NAMYŚLIŁEŚ CO MASZ ROBIĆ? JEDZIESZ DO KRAJU, LUB CHCESZ TAM WYSŁAĆ PIENIĄDZE? JEDNO LUB DRUGIE, ZRÓB TO PRZEZ

"POLAKA"
— MY JESTEŚMY NIMI —

SPRZEDAJEMY SZYFKARTY I WYSYŁAMY PIENIĄDZE SZYBKO WEDŁUG NAJTAŃSZEGO DZIENNEGO KURSU I Z

PEŁNĄ GWARANCJĄ

POMAGAMY JADĄCYM DO KRAJU W WYBIERANIU PASZPORTÓW. — WYSYŁAMY PAKUNKI DO KRAJU. — ZAŁATWIAMY WSZELKIE SPRAWY.

— Usługa Najrzetelniejsza —

W KAŻDEJ POTRZEBIE ZGŁASZAJCIE SIĘ LUB PISZCIE DO NAS:

KLOUDA i LEŚNIAK
520 E. 6th Street NEW YORK, N. Y.

KRONIKA MIEJSCOWA.

13—Piątek, Jana M.
14—Sobota, Walentego.

Chce sprzedać swoje dziecko.

Historja, jakich wiele w życiu wielkomiejskim. Młode małżeństwo, Anna i Harry Kaplan żyli ze sobą jakiś czas szczęśliwie. Później zaczęły się niesnaski, kłótnie i w końcu mąż pozostawił żonę i wyjechał gdzieś w nieznane strony. Młoda kobieta nie mając środków do życia, zmuszoną była iść do pracy ciężkiej fabrycznej. Pracowała na chleb, aż w końcu złożona chorobą, musiała szukać przytułku u dobrych ludzi. Przed 10 dniami przyszło na świat dziecko. Matka widząc, że utrzymanie dziecku dać nie będzie w stanie, postanowiła dziecko to sprzedać. Na wieść o tem zeszło się wiele oób, którzy chcieli zabrać dziecko, jednak matka postanowiła, że odda dziecko tylko rodzinie żydowskiej za cenę 1000 dolarów. Czy znajdzie się nabywca, to niewiadomo. Być może, że znajdzie się ktoś, co oszczędzi matce tego bólu i dziecko to weźmie na wychowanie, a nie za pieniądze.

Charakterytyczny wyrok.

W sądzie policyjnym a zachodniej stronie miasta, zaszedł następujący wypadek. Otóż przed sądem stawało 17 japończyków, oskarżonych o grę w kostki, których aresztowała policja łącznie z detektywami. Sędzia Thomas J. Nolan po wysłuchaniu zeznań ze strony policji odezwał się w tej słowa: „Powinniście się wstydzić że aresztowaliście tych mężczyzn. Oni mają prawo zabawiać się tą grą że żywnie się im podoba, aby tylko grą swoją nie przeszkadzali innym mieszkańcom tego domu. A jeśli oni nie przeszkadzali innym tą grą, ta jakim prawem kaduka posądzacie ich o nieprzyźwoite zachowanie się. — Na przyszłość, jeśli aresztujecie kogoś za grę czy to w kostki, czy karty, przyprowadźcie świadków, że gracze ci istotnie grą swoją przeszkadzali innym. Wszyscy uwolnieni. Sprawa skończona".

Amerykańskie dzienniki zamieściły tą wiadomość z pewnym zdziwieniem. Nas jednak wyrok ten wcale a wcale nie zdziwił. Boć przecież wyrok tego rodzaju nie jest pierwszym, ani ostatnim.

Rządowa wyprzedaż odzieży i żywności.

Poco się martwić ogromną drożyzną i epidemją influenzy. Chcecie się uchronić od choroby i drożyzny, to korzystajcie z pomocy rządu Stanów Zjedn. Chcecie się zabezpieczyć od przeziębienia i nabawienia się influenzy, to idźcie do składu rządowego pod Nr. 435 Lafayette st., gdzie po cenach przedwojennych, to jest w stosunku do dzisiejszej drożyzny blisko trzy razy mniejszych otrzymacie wyborowy materjał na ubranie, jkoteż bieliznę i gotowe ubrania.

Oprócz tego w składzie tym dostaniecie wszelkiego gatunku żywność po bardzo niskich cenach.

Kapitan Peterson, który jest zarządcą tego składu oznajmia, iż w składzie tym znajduje się ogromny zapas wszelkich artykułów spożywczych tak że starczy dla każdego. Jeśli więc właściciele sklepów mówią swoim odbiorcom, że z powodu utrudnionej komunikacji brak jest zapasów, aby tym sposobem podwyższyć swoje ceny, to nie wierzcie im i przychodźcie do rządowego składu.

Śmiejcie się z influenzy i drożyzny dopokąd istnieje rządowa wyprzedaż bielizny, pończoch, butów, płaszczów zimowych, rękawic ciepłych i artykułów żywnościowych. Nie zapominajcie więc o rządowej wyprzedaży, w składzie pod nr. 435 Lafeyette ulica, w Nowym Yorku.

Droga opłata przesyłkowa tamuje rozwój dziennikarstwa.

Victor Rosewater przedstawiciel American Newspaper Publisher Ass. składał przed komisją pocztową w Waszyngtonie, iż z powodu podwyższenia opłaty na przesyłki pocztowe drugiej klasy do której to należą wszystkie dzienniki i tygodniki, 2500 dzienników i tygodników przestało wychodzić od lipca 1918 roku.

Wnosi się on, aby zarząd poczt zniósł opłatę. Zaprzecza on również, jakoby rząd tracił z powodu niskiej opłaty za przesyłkę gazet 70 miljonów rocznie.

Oczyszczanie ulic ze śniegu.

Jeszcze nigdy od kikudziestęciu lat nie wyrządził śnieg tak wielkiej szkody jak w tym roku.

Według obliczeń, kupcy i fabrykanci nowojorscy tracą przeszło 5 miljonów dolarów dziennie z powodu utrudnionej komunikacji miejskiej. A na prędkie poprawienie stosunków nie zanosi się i jak oznajmia główny komisarz ulicznego porządku usuwanie śniegu z ulic potrwa najmniej 5 tygodni i to nawet przy sprzyjającej pogodzie.

Najbardziej utrudnia pracę to, że brak jest robotników. Miasto płaci 1.25 na godzinę, ale i to jakoś nie pomaga, bo bardzo mała liczba robotników zgłasza się do pracy.

Ładunek tytoniu wartości 5 miljonów dolarów.

Przedwczoraj przybył do portu nowojorskiego okręt Morro Castle z Hawany, na którym znajduje się ładunek tytoniu wartości 5 miljonów dolarów. Jest to największy ładunek jaki kiedykolwiek przyszedł do New Yorku z Hawany.

BACZNOŚĆ POLSCY „CLOAKMEKRZY"!

W piątek dnia 13 lutego 1920 odbędzie się w Casino Hall, 85 East 4th St., New York, specjalne masowe zgromadzenie polskich i ruskich członków unji „Cloakmakrów". Na tem zgromadzeniu zostanie wyjaśniona sprawa zatargów i nieporozumień w rusko-polskim oddziale, również ma też być zadecydowane, jak ma być nadal prowadzona robota organizacyjna.

Sprawy te są nader ważne, bo rozchodzi się nietylko o dalszą egzystencję oddziału, lecz o zgodną i harmonijną pracę dla dobra i korzyści członków. Dlatego też, jeżeli rozumiecie całą doniosłość tego zgromadzenia, to bezwarunkowo na takowe przybędziecie, gdyż jest to obowiązkiem każdego. Przy wejściu na salę wykazać się książką unijną. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Edward Słowik, sekretarz.
11-12-13

ZAWIADOMIENIE.

Kółko Mandolinistów „Lutnia" w New Yorku Nr. 327 E. 14 ulica, — przyjmuje w poczet członków, tak panie jakoteż panów, grających, lub też początkujących.

Lekcje odbywają się w każdą środę o godzinie 7:30 wieczorem w powyżej zaznaczonym lokalu.

J. Warchow, prez. S. Mostowicz, sek.

KALENDARZYK ZABAW.

14 Lutego 1920 r. Tow. im. Jen. Dwernickiego, oddział 39 Z. W. P. urządza wieczorek w sali ob. Katza, 431 East 6-ta ulica.

14 Lutego, Tow. Śpiewu "Halina", urządza Wieczorek Muzykalno-wokalny, w Arlington sali, 19-23 St. Marks Place, (E. 8 ulica) cały dochód na biedne dzieci w Polsce. O współudział uprasza Komitet.

15 Lutego, 1920 r. Niedziela. Polska Robotnicza Kasa Chorych w Astoria, L. I., urządza Zabawę Taneczną, w hali ob. Cieśnielewskiego, róg Woolsey i 8 Ave. Astoria. 25 centów wstęp.

15 Lutego, 1920 r. Niedziela. Tow. Brat. Pom. Kółko Przyjaciół, gr. 111 Zjedn. P. N. urządza Zabawę w sali ob. Katza, 431 E. 6 ulica. Pocz. o 2 popoł. Wstęp 25 c.

Towarzystwa, które pragną aby ich zabawy były w tej rubryce umieszczane, zechcą nadesłać do redakcji „Nowego Świata" odpowiednie dane i informacje.

Wiece. Obchody. Odczyty. Posiedzenia

Rada Oświatowa Złączonych Towarzystw Polskich w New Yorku.— Posiedzenia odbywają się w każdą czwartą środę miesiąca w Domu Narodowym, 404 E. 15 ulica.

Klub Obywatelski demokratyczny.— Posiedzenia odbywają się w każdy pierwszy piątek miesiąca w sali ob. Misiewiczów, 134 E. 7 ulica.

Liga Polskich Kobiet, Oddział II-gi. Posiedzenia odbywają się w 1-szą i 3-cią środę miesiąca, w Domu Narodowym, 404 E. 15 ulica.

DR. B. HOHENBERG

Słynny lekarz ze starego kraju, a ogólnie znany w New Yorku i okolicy, leczy z najlepszym i pewnym skutkiem wszelkie niedomagania żołądkowe, piersiowe, wątroby, nerek, różne objawy reumatyzmu, hemorpidy, różne zatrucia krwi, choroby skórne i zaraźliwe.

Dokonywa wszelkich ciężkich operacji u mężczyzn, kobiet i dzieci w swoim ofisie, lub w prywatnym szpitalu. Specjalnie zaś przepuklinę i ślepą kiszkę (Appendicitis) przy pomocy specjalisty-chirurga z Wiednia.

Ktoby nie mógł przyjść osobiście, niech listownie opisze z całym zaufaniem swą chorobę, a dostanie uczciwą, bezpłatną poradę. Na odpowiedź proszę załączyć znaczek pocztowy.

DR. B. HOHENBERG
304 SECOND AVENUE,
(pomiędzy 17 i 18 St.)
NEW YORK CITY.

Godziny ofisowe:
Codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 8-ej wieczorem.
Telefon: Stuyvesant 1882.

POLSKA SZKOŁA TECHNICZNA.

Zarząd Polskiej Szkoły Technicznej, widząc ogólną chęć rodaków do nauki, postanowił dać kilkanaście kursów dla tych, którzy nie mają czasu i sposobności brać całego regularnego 3-letniego kursu.

Kursa te nadzwyczajne będą trwały 4 miesiące i są dostępne dla wszystkich.

W zakres kursów będą wchodzić następujące przedmioty:

1) Arytmetyka początkowa.
2) Automobiloznawstwo.
3) Buchalterja.
4) Budownictwo.
5) Elektryczność.
6) Geografja.
7) Historja.

Kursa te zaczynają się już w tym tygodniu, więc kto nie chce opuścić świetnej sposobności, niech zapisuje się natychmiast.

Zapisy będą się odbywać cały tydzień od godziny 8 do 10-ej wieczorem pod niżej podanym adresem.

Każdy więc Polak chętny nauczenia się czegoś, a przez to dopomożenia krajowi powinien to natychmiast uczynić.

Czas poświęcony szkole i wiedza zdobyta stokrotnie się opłacą w przyszłości. — O wydatkach nie wspominamy, bo są za małe, aby komukolwiek stały na przeszkodzie.

Polska Szkoła Techniczna,
104 E. 8th St. N. Y. City.

Dział Informacyjny.

DOMY NARODOWE I SALE, W KTÓRYCH SIĘ MIESZCZĄ TOWARZYSTWA POLSKIE:

NEW YORK

Dom Narodowy, 404 E. 15-ta ulica
Dom Emigracyjny Zw. Nar. Pol. 180 Second Avenue.
Sokolnia, gn. 7-go, 237 E. 22. ul.
"Echo Hall", ob. Katza, 431 East 6-ta ulica.
Hala ob. Misiewiczów, 134 E. 7-ma ulica, naprzeciw Tompkins Sq.

BROOKLYN

Dom Narodowy w dzielnicy Greenpoint — 261 Driggs Ave.
Dom Narodowy w So. Brooklynie róg 5-tej ave. i 23-ej ulicy.
Dom Narodowy — Williamsburg 44—48 Grand ulica.
Sala Rogozińskiego (Kościuszko Hall) Grand ul. w pobliżu przystani (ferry).

BIBLJOTEKI

w których można wypożyczać książki polskie.

Główna czytelnia, róg 42-ej ul. i 5-ej ave. Książki można czytać na miejscu, lecz wypożyczać ich do domu nie można.

Filje w New Yorku:

Tompkins Square, 331 E. 10-ta ul. (Największy wybór polskich książek.
Columbus, 742 — 10-ta ave.
Melrose, 910 Morris ave. (Bronx).
Aguillar, 175 E. 110-ta ulica.
West 40. ul. (tylko kilka książek).

LISTY DO ODEBRANIA

W KWATERZE CZERWONEGO KRZYŻA, 389 — 5th AVE.

Fr. Buczka, Jan Bezrnczka, Katarzyna Bay, Weronika Brodniecka, Sz. Pakonowsky, Adam Batkowski, Jan Czub, Anna Chołodyński, Cecilja Konsiecka, Walenty Gorozumski, Paweł Glakty, Józef Gatc, Stan. Gogelow, Marja Hotak, Paweł Kamiński, Anna Kierpowska, Stan. Kadronski, Anna Kaduk, Jan Kowalewski, Władysław Kuchcicki, Fr. Kuśmierczyk, St. Lasowski, And. Maroszczuk, Antonina Mordas, August Norzynkowski, Wład. Niżyński, W. Prokopiak, Jan Pasek, Wład. Roczkowski, W. Owczynikow, Win. Szymański, Marja Suszulo, Julian Tanski, Antoni Tulipan, Antoni Urban, Józef Zajączkowski, Wład. Żurawski, Ign. Wolski, Roman Zieliński.

CZYTAJCIE "NOWY ŚWIAT"
Najświeższe wiadomości z Polski Ameryki i całego świata!

DROBNE OGŁOSZENIA.

POTRZEBA MĘŻCZYZN (Help Wanted Male)

MEŻCZYZN
do pracy wewnątrz, praca fabryczna, stała przez cały rok. Zgłoszenia do:
Employment Office
U. S. ALUMINUM CO.
RIVER ROAD,
EDGEWATER, N. J. (14

POTRZEBUJEMY podróżującego agenta. Musi mieć prawtykę w zbieraniu orderów, jak ustawić generalnego agenta. Dobre komisowe i wynagrodzenie.
D. WRÓBLEWESKI & COMPANY
196 E. 4th St.
New York City. (N.S.

POMOCNIKÓW MOULDERÓW
stała praca na maszyny, dobra zapłata. Tuttle & Bailey Mfg. Co., Berry and North 10th St. Brooklyn. (13

MĘZCZYZN
do przenoszenia drzewa budulcowego. Godziny od 7 do 5.30, pół dnia w soboty, płaca 45c na godzinę. Jeżeli chcecie stałą pracę przez cały rok, pod dobremi warunkami pracy, zgłoście się
LAWSON & MacMURRAY
16th & Clinton Sts.,
Hoboken, N. J. (17

ROBOTNIKÓW, dobra płaca, dobre warunki pracy, stałe zatrudnienie, bonus za długą pracę. Zgłoszenia:— Chas. Pfizer & Co., 11 Bartlett St. blisko Flatbush and Tompkins Aves. Brooklyn. (14

WYRABIACZY CUKIERKÓW
potrzeba doświadczonych
Do wykończania satyny
BELCO CANDY CO.
35—37 Fifth Ave.
Newark, N. J. (14

MĘŻCZYZN potrzeba do pracy kabinetowej; dobra zapłata, stała praca Levinson Mfg. Co. Morton Place, Jersey City, N. J. (14

..MĘŻCZYZN potrzeba do PRACY..
FABRYCZNEJ
Muszą być pomiędzy 5 stóp i 2 cale a 5 stóp i 8 cali wysokości, i muszą ważyć powyżej 130 funtów. Jest to stała praca, od sztuki. Zgłoszenia:
THOMAS A. EDISON CO.
West Orange, N. J. (13

200 GÓRNIKÓW POTRZEBA
55 CENTÓW NA GODZINĘ
Czas i pół za nadczas
W Franklin, New Jersey
Około 50 mil od New York City
Stałe zajęcie
Dobre warunki życia
Zgłoszenia:
B. & S. LABOR AGENCY
125 East 4th Street
New York City.
NEW JERSEY ZINC CO.
FRANKLIN, NEW JERSEY. (18

WYRABIACZY SKRZYŃ
doświadczonych przy struganiu i turowania. także bierzemy początkujących. Czysta, stała praca, płaca co tygodnia.
A. W. FABER, INC.
41 DICKERSON ST.
NEWARK, N. J. (14

PRACOWNIK BIUROWY, inteligentny, znający dobrze języki polski i angielski, oraz buchalterję, piszący na maszynie, potrzebny zaraz. Zgłaszać się osobiście do: Polish American Navigation Corporation, — 206 Broadway, Room 817, New York City. (15

PEPŁOWSKI POWIADA

KTO CHCE DOM SWÓJ ROZWESELIĆ, NIECH ZWIEDZI SKŁAD GRAMOFONÓW JANA STOJOWSKIEGO

Są tam gramofony różnego wyrobu, jak również największy wybór rekordów na Brooklyn i okolice w dwu-piętrowym składzie, w którym mieści się wyb óa Gramofonów i jest jeszcze za mały dla pomieszczenia klijenteli.

Pięć lat egzystencji daje najlepszą gwarancję, za rzetelność prowadzenia.

Kto raz zwiedził skład Stojowskiego, zostaje stałym odbiorcą i sprowadza swoich przyjaciół.

Za gotówkę lub na łatwe spłaty można wybrać Gramofon do gustu.

Dodajemy rekordy do każdego Gramofonu na spłaty.

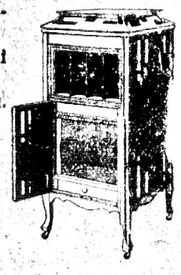

JAN STOJOWSKI
579 GRAND STREET
BLISKO LORIMER STREET, BROOKLYN, N. Y.
Telefon: STAGG 903.

Drobne Ogłoszenia.

MĘŻCZYZN
do ręcznego młotkowania stali lekkiej. Zgłoszenia:
IRVING IRON WORKS
3rd & Creek Sts.
Long Island City. (19

MĘŻCZYZN POTRZEBA
Stała praca, lekka, wewnątrz i na podwórzu. Zgłoszenia:
IRVING IRON WORKS
3rd & Creek Sts.
Long Island City. (19

TRZCINOWYCH pracowników, obramowywaczy, zawijaczy, praca od sztuki lub na czas. Najlepsza płaca. cały rok. Ficks Reed Co., 535 East 79th St. (14

ROBOTNIKÓW
200 ROBOTNIKÓW
ROBOTNIKÓW
50 CENTÓW NA GODZINĘ
TAKŻE POMOCNIKÓW
54 CENTÓW NA GODZINĘ
Dobra sposobność wyuczenia się fachu budowania okrętów.
ZGŁOSIC SIĘ NATYCHMIAST
SUBMARINE BOAT CORP.
NEWARK BAY SHIPYARD
PORT NEWARK, N. J.
Służba kolejowa wprost do naszych "yardów" przez Jersey Central od Liberty St. w New Yorku. Jazda trwa 25 minut. Pociągi odchodzą o: 6:13, 6:30, 6:40 i 7:53. — Opłata kolejowa kosztuje tam i z powrotem $1.25 tygodniowo, lub Tunele pod Hudson River. do Park Place w Newarku a potem brać tramwaj lub "bus" na miejsce. (13

MASZYNIŚCI
BRAKERZY
ROBOTNICY
Bezpłatna transportacja, także dogodne utrzymanie dla obotników. Potrzeba również pracowników w innych zakresach kolejowych.
PENNSYLVANIA RAILROAD,
Free Employment Dept.
109 West St. (15)

TKACZY
doświadczonych lub chcących się nauczyć popłatnego fachu.
Stałe zatrudnienie.
HARRISON TEXTILE WORKS
328 Adams St.
Newark, N. J. (15)

POTRZEBA KOBIET (Help Wanted Female)

DZIEWCZĄT
do przyszywania rękawów
Dobra zapłata, stałe zatrudnienie
ELGART SPECIALTY CLOTHING COMPANY
71 — 5th Ave. 11 piętro (14

DZIEWCZĄT POTRZEBA
do lekkiej pracy we fabryce
Stała praca, dobra zapłata.
R. C. WILLIAMS CO.
8 Worth Street
New York Ciyt. (17

DOŚWIADCZONYCH WYKOŃCZAREK
a także do nauki
potrzeba
ALPHA EMBROIDERY CO.
311 — 10th St.
West New York, New Jersey. (15)

DZIEWCZĄT DZIEWCZĄT
potrzeba do
napełniania butelek
i pakowania cukierków. Zgłoszenia:
BELCO CANDY CO.
35—37 Fifth St.
Newark, N. J. (14

KOBIET DO czyszczenia okien, szorowania podłóg i biurek. w ofisach. E. J. Woods, Inc. 143 E 32 St

SEKRETA BOGATYCH PAŃ
Dlaczego One Zawsze Wyglądają Młodo?

SPRÓBUJ I TY

Czy chcesz, by inne kobiety były zazdrosne o Twą piękność? Czy pragniesz by Cię uwielbiali mężczyźni młodzi i starzy?— Dbaj o piękność Twą a dojdziesz do celu. Zwróć się do nas, a będziemy Ci w tem pomocni. Najnowszym systemem usuwamy z twarzy i innych części ciała niepotrzebne włosy tak, że nie pozostanie po nich śladu. — Nasza wyjątkowa metoda uwalnia cerę od pryszczy, wągrów, liszaji, od dziobów po ospie i innych nieczystości. Nasz jedyny środek pomaga Ci do wspaniałych bujnych włosów; nie potrzeba ci sztucznych warkoczy, jak możesz mieć własne za małym kosztem.

Nasze wyjątkowe lekarstwo działa w SPECJALNY SPOSÓB na rozwój pięknego, pełnego biustu. Nie będzie Cię kosztować wiele. Za małą cenę i w krótkim czasie możesz stać się cudem piękności.

Zgłoś się do nas osobiście, lub napisz zaraz dziś, a damy DARMO wskazówki "JAK" i "CO".

THE SPARROW CHEMICAL CO.
196 EAST 4th STREET, (N. S.) NEW YORK, N. Y.

DROBNE OGŁOSZENIA.

DZIEWCZĄT POTRZEBA
Dziewcząt do pakowania i sortowania gumowych obrączek, także do pracy warsztatowej. 50 godzin tygodniowo. Dobra zapłata, stałe zatrudnienie.
A. W. FABER, INC.
41 DICKERSON ST.
NEWARK, N. J. (14

POTRZEBA
starszej kobiety do czyszczenia biura, okien i szorowania podłogi. Zgłosić się: "Nowy Świat", 424 East 9th St. New York City. (14

DZIEWCZĄT
do wyrobu elektrycznych "incadescent" lampek. Przyjdźcie do nas i pytajcie o naszą robotę i produkcję; bonus, nie od sztuki. 8 godzin dziennie, z dobrą zapłatą.
VOSBURG LAMP CO.
340 Hudson Avenue
West Hoboken, N. J. (14

DO PODAWANIA I ODBIERANIA
Robota przy Maglowaniu
$13 tygodniowo i pożywienie
Niema pracy w niedziele
Zgłoszenia: Head Laundress
HOTEL GOTHAM
5th Avenue & 55th St. ... (14

DO RESTAURACJI potrzeba doświadczonej dziewczynyn za ladą; przy prywatnej restauracji. Zamknięta w niedziele i święta. Stała praca. Zgłoszenia do: Miss Henderson. 19 piętro, 111 East 18th St. N. Y. City

DO RESTAURACJI potrzeba energicznej młodej kobiety, do zajęcia się srebrem i szkłem i do pomocy y kuchni; prywatna restauracja, obsługa codzienna. Zgłoszenia do: Miss Henderson, 10 piętro, 111 East 18th St. New York City.

MŁODYCH KOBIET potrzeba do napełniania i naklejania. Język angielski wymagany. Dobra stała praca. Zgłaszać się osobiście o godz. 9:30 w środę rano, pn. 1208 Willow Ave. Hoboken, N. J. (15

DZIEWCZJT do pracy w małym "mail order house". Początkująca ma pierwszeństwo. Dobra sposobność. Edward J. Woods, Inc. 142 East 32nd Street.

DZIEWCZĄT potrzeba; mamy otwarte liczne posady, dobra zapłata, 48 godzinny tylzień, czysta, przewiewna pracownia. Zgłoszenia: Frances Kiel & Son, 401 East 163 St. Corner Melrose Ave. 2 bloki na zachód od 3rd Avenue. (15

DZIEWCZYNY do pomocy przy kąpaniu dzieci i do ogólnego czyszczenia w ochronce—dziennej. 5 dni w tygodniu, $50 miesięcznie. Zgłoszenia: 157 Henry St. (13

PRASOWACZEK NA DOBRE ARTYKUŁY I ZWYKŁYCH PRASOWACZEK
$15 do $16 tygodniowo i pożywienie.
Niema pracy w niedziele
HOTEL GOTHAM
5th Ave. & 55th St. (14

DZIEWCZNY lub kobiety do ogólnej pracy domowej, dwoje starszych, 1 dziecko, dobry dom dla odpowiedniej aplikantki. Zgłosić się rano. 33 Post Ave., Apartment 1. Dyckman St. Subway Station. (14

DO NAPEŁNIANIA OLIWEK
potrzeba dziewcząt
Stała praca przez cały rok
R. C. WILLIAMS CO.
8 Worth Street
New York City. (17

DZIEWCZAT POTRZEBA
KTÓRE UMIEJĄ MÓWIĆ I CZYTAC PO ANGIELSKU.
STAŁA PRACA, DOBRA PŁACA.
ZATRUDNIENIE U:
CLIMAX STATIONARY CO.
29 SULLIVAN STREET
CITY. (13

POSZUKUJĘ Władysława Kuczkowskiego i Stanisława Trauczyńskiego ze Lwowa. — Mieczysław Fuksiewicz, 327 East 14th St., New York City. (14

WIELKIE Krajowe Ilustrowane Kalendarze: Kolendarz o Wojnie $1.35 Wielki Chrześcijański Kalendarz z ilustracjami wojennemi .65; wielki wianek, ku czci NMP. piękny, $4.50 Biblja, wielka, starego i nowego testamentu, zakon i żywot Jezusa Chrystusa, $3.75. — Piszcie i przysyłajcie "money ordery lub pieniądze w registrowanym liście, na adres: Paul Loveczky, G. P. O. Box 11, 165 Beard St. P. O. Station T. Brooklyn, N. J. (15

MAŁŻENSTWO bezdzietne, poszukuje pokoju umeblowanego u familji. Zgłosić się w Redakcji.

NA SPRZEDAŻ

DO SPRZEDANIA Buczernia i Grosernia w polskiej dzielnicy, prosperująca od 8miu lat. Robi obrotu tygodniowo 1000 dolarów i więcej, przeważnie gotówką. Sprzedaję z powodu wstąpienia do spółki fabrycznej. Zygmunt Gzowski, 741 Harrison Ave., Harrison, N. J. (13

DO KRAJU

Kto chce pracować na okręcie kilka godzin dziennie, przy lekkiem zajęciu, niech się zwróci do:
GREENWICH LABOR AGENCY
129 Greenwich Street
New York, N. Y.